



Świdnica przez wieki rozkwitała dzięki handlowi i produkcji piwa. Historia tagodnie obeszła się z miastem, dzięki czemu do dziś zachwyca ono piękną starówką.

# Do Świdnicy na weekend



Na jednej z ławeczek przysiadła świdnicka astronom – Maria Kunic, autorka dzieła „Urania Propitia”.

To prawdziwa peretka Dolnego Śląska. Może się pochwalić siedemsetletnią historią i niezwykłymi zabytkami.

**Ś**widnica leży na turystycznym szlaku między Wrocławiem a zamkiem Książ w Wałbrzychu. Niegdyś była jednym z największych i najzamożniejszych miast na Dolnym Śląsku. W średniowieczu słynęła ze znakomitego piwa, które eksportowano do czeskiej Pragi, a nawet do włoskiej Pizy. „Piwnice świdnickie”, w których można było skosztować tego trunku, istniały wtedy w wielu europejskich miastach. Jedna z nich do dziś działa we Wrocławiu.

**Nawarzyli sobie piwa**  
Choć piwa nie warzy się tu już od wieków, przypominają o tym

stojące w Rynku mieszczańskie kamienice z szerokimi portalami, które ułatwiały transport beczek. A tam, gdzie niegdyś warzono i przechowywano złoty napój, są teraz nastrojowe puby, w których można miło spędzić czas. Każdy dom szczyli się swoją historią. W kamienicy Pod Żółtą Koroną, pełniącej kiedyś funkcję hotelu, zatrzymywali się królowie pruscy, a także feldmarszałek Helmut von Moltke. W innej, jak mówi legenda, mieszkał pożerający mieszczan bazyliśzek, do złudzenia przypominający tego z Warszawy. Jeśli chcemy lepiej poznać kupieckie tradycje Świdnicy, odwiedzmy jedyne w Pol-



## Katedralne skarby

Katedra św. Stanisława i św. Wacława w Świdnicy jest piąta co do wielkości w Polsce (pierwsza to bazylika w Licheniu!) i zalicza się ją do „Dziesięciu pereł Dolnego Śląska”. Ogromne wrażenie robi zwłaszcza barokowy ołtarz główny. Innym cennym zabytkiem jest poliptyk z 1492 ze sceną Zaśnięcia Matki Bożej, wykonany prawdopodobnie przez ucznia Wita Stwosza.



Kościół Pokoju w Świdnicy to skarb Dolnego Śląska. Znany jest nie tylko w Polsce. Przybywają tu tłumy turystów z całej Europy.

Zamek Książ po Malborku i Wawelu jest trzeci co do wielkości w Polsce. Gościli w nim m.in. księżna Izabela Czartoryska, car Mikołaj I i premier Winston Churchill.



Z Muzeum Przemysłu i Kolejnictwa w pobliskiej Jaworzynie Śląskiej łądem kursują pociągi retro przez Świdnicę do Dzierżoniowa.

sce Muzeum Dawnego Kupiectwa mieszczące się w dawnym ratuszu na Rynku. A jeśli zdecydujemy się wejść na ratuszową wieżę, przy dobrej pogodzie możemy zobaczyć nawet Wrocław. Co ciekawe, wieżę wybudowano zaledwie kilka lat temu w miejscu starej, która runęła w 1967 roku. Z wyglądu przypomina tę zabytkową, ale jest od niej nieco szersza, a na jej szczyt można wjechać windą. Kiedy już zwiędzimy starówkę, koniecznie trzeba zobaczyć monumentalną katedrę św. Stanisława i św. Wacława z najwyższą na Śląsku wieżą o wysokości 101,5 m (ramka po lewej).

## Skarb Świdnicy

Wizytówką Świdnicy jest XVII-wieczny Kościół Pokoju wpisany na Listę światowego dziedzictwa UNESCO. To największa drewniana świątynia w Europie, która może pomieścić około 7,5 tys. osób, w tym 3,5 tys. na miejscach siedzących. Powstała na mocy pokoju westfal-

skiego zawartego po wojnie trzydziestoletniej, kiedy miejscowi protestanci uzyskali prawo wzniesienia trzech kościołów na Dolnym Śląsku. Musiały one jednak powstać poza murami miast i być zbudowane w ciągu roku z nietrwałych materiałów, takich jak drewno, glina i piasek. W kościele do dziś w niedziele odbywają się msze święte, choć miejscowa parafia luterańska liczy tylko około 150 osób. Wiele można by mówić o pięknie tego miejsca, ale żadne ze słów ani zdjęć nie jest w stanie oddać wrażenia. Wnętrze kościoła po prostu zachwyca swym barokowym wystrojem wyczarowanym z drewna. Wzrok zwiedzających przyciągają zwłaszcza organy (muzyka z nich płynąca dopełnia wrażenia), ołtarz główny i ambona.

## Nie tylko zamek Książ

Dolny Śląsk kusi turystów wieloma ciekawymi miejscami. Najbardziej znany jest zamek

## Swój rodzinny dom miał tu Manfred von Richthofen zwany Czerwonym Baronem, niemiecki as lotnictwa.

Książ (dziś w obrębie wałbrzyskiej dzielnicy Książ), położony około 15 km od Świdnicy. Niedługo jego właścicielem był Jan Henryk XV von Hochberg, książę pszczyński, posiadacz jednego z największych majątków w Niemczech. W czasie II wojny światowej znajdowała się tu kwatery Adolfa Hitlera, a pod zamkiem zbudowano tajemnicze tunele o nieznanym przeznaczeniu. Niektórzy twierdzą, że właśnie tutaj mógł zostać ukryty słynny „złoty” pociąg.

A skoro już jesteśmy w Wałbrzychu, zajrzyjmy do dawnej Kopalni Węgla Kamiennego „Julia”, w której stworzono Centrum Nauki i Sztuki. Rewitalizacja obiektu kosztowała ponad 100 mln zł, a zwiedzającym udostępniono część obiektów należących do byłej kopalni, między innymi łaźnię oraz fragment XVIII-wiecznej tzw. Lisiej sztolni położonej na głębokości 30 m.

Jeśli chcemy odetchnąć świeżym powietrzem, pojedźmy do graniczącego z Wałbrzychem uzdrowiska Szczawno Zdrój, gdzie leczy się schorzenia układu oddechowego i narządów ruchu, lub wejdźmy na szczyt pobliskiej Ślęży.

■ MIROSLAW JEKOT

## TO CIEKAWE!



## Historia, jakiej nie znacie

Choć nazwa Muzeum Dawnego Kupiectwa może nie brzmi zachęcająco, to naprawdę jest w nim wiele ciekawych eksponatów. Wśród nich m.in. kasy sklepowe, wagi, mechaniczne kalkulatory (były takie!), odważniki oraz miary długości i objętości. Niektórych z tych urządzeń jeszcze 20-30 lat temu używano w polskich sklepach. Dopiero wizyta w muzeum uświadomi nam, że to już historia.